

Sygn. akt III AUa 601/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Tyrka

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **Urzędu Miasta K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

przy udziale zainteresowanej M. H.

o składki

na skutek apelacji wnioskodawcy Urzędu Miasta K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 lutego 2012 r. sygn. akt VIII U 1677/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 601/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie Urzędu Miasta K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 29 sierpnia 2011 roku, którą organ rentowy ustalił wysokość składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanej M. H. za miesiąc listopad 2003 roku od podstawy wymiaru - 5.730 złotych oraz grudzień 2003 roku od podstawy wymiaru składek - 2.260,62 złotych, zobowiązując płatnika - Urząd Miasta K. do sporządzenia korekty dokumentów i dopłaty różnicy składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanej.

Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie bezsporne są następujące okoliczności:

Z dniem 31 marca 2009 roku zainteresowana - M. H. rozwiązała umowę o pracę z Urzędem Miasta K. przechodząc na emeryturę. Pismem z dnia 9 września 2009 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował Urząd Miasta K. o konieczności sporządzenia korekt dokumentów rozliczeniowych za pracownika M. H. w związku z przekroczeniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W zawiadomieniu poinformowano płatnika, że przekroczenie kwoty granicznej nastąpiło w listopadzie 2003 roku, zaś prawidłowa podstawa wymiaru składek na to ubezpieczenie wynosi 2.260,62 złotych. W wyniku weryfikacji rozliczeń ustalono, że przekroczenie granicznej kwoty składek na ubezpieczenie emerytalno - rentowe za M. H. nastąpiło w miesiącu grudniu, a nie listopadzie 2003 roku, a prawidłowa podstawa wymiaru składek na powyższe ubezpieczenie za grudzień 2003 roku wynosi 2.260,62 złotych. O powyższych ustaleniach płatnik został poinformowany pismem z dnia 27 maja 2011 roku. Urząd Miasta K. w dniu 1 czerwca 2011 roku pisemnie zwrócił się do organu rentowego z prośbą o wyjaśnienie sposobu rozwiązania zaistniałej sytuacji. W odpowiedzi Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował Urząd Miasta K., że to Urząd jako płatnik, jest zobowiązany do złożenia imiennych raportów miesięcznych korygujących w formie nowego dokumentu zawierającego wszystkie prawidłowe informacje, jeśli zachodzi konieczność korekty danych podanych w imiennym raporcie miesięcznym w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości przez płatnika we własnym zakresie lub przez ZUS. W kolejnym piśmie skierowanym do organu rentowego, Urząd Miasta K. poinformował, że sporządził korekty dokumentów rozliczeniowych i dopłacił składki na ubezpieczenie emerytalno - rentowe, ale tylko w części finansowanej przez płatnika, a nie byłego pracownika. Sporna kwota została wpłacona na konto ZUS ze środków Urzędu. Ubezpieczona wpłaca ratalnie do Urzędu Miasta K. powyższą należność. W chwili obecnej wpłaciła dwie raty, w sumie 600 złotych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Przytaczając treść art. 46 ust. 1, art. 41 ust. 6 oraz art. 19 ust. 1 i 6 b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz.U. z 2009 roku, nr 205, poz. 1585 ze zm.) przyjął, że obowiązek zapłaty składki we właściwej wysokości ciąży na płatniku składek i nie może on się z tego obowiązku zwolnić, w szczególności powołując się na długotrwałość postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ ubezpieczeniowy. Płatnik składek powinien wezwać byłego pracownika do wpłaty na jego konto różnicy składek, a następnie dokonać stosownego rozliczenia z organem rentowym. Fakt, iż aktualnie zainteresowana nie jest pracownikiem Urzędu Miasta K. nie ma znaczenia, gdyż kwota dopłaty stanowiąca różnicę składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe do kwoty granicznej powstała w okresie zatrudnienia zainteresowanej u wnioskodawcy, a tym samym w spornym okresie na wnioskodawcy jako płatniku składek ciążył obowiązek wyrażony w art. 46 ust. 1 ustawy systemowej. Sąd I instancji stwierdził również, że zasady finansowania składek wyrażonej w art. 16 ustawy systemowej nie należy mylić z zasadą ich rozliczenia i opłacania, gdyż obowiązek dokonania tych ostatnich czynności ciąży na płatniku, w tym wypadku na Urzędzie Miasta K..

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest zasadna, a wniesione od niej odwołanie podlega oddaleniu w oparciu o powołane wyżej przepisy i na zasadzie art. 477¹⁴ §1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca - Urząd Miasta (...) w K.. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną interpretację art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w brzmieniu obowiązującym w okresie listopad - grudzień 2003 roku) i przyjęcie, że wnioskodawca jest obciążony obowiązkiem uiszczenia składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, w części finansowanej przez ubezpieczonego (zainteresowaną) za miesiące listopad i grudzień 2003 roku, a także błędną interpretację art. 17 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 46 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, poprzez stwierdzenie, że ubezpieczony, który nie jest pracownikiem wnioskodawcy powinien uiszczyć brakującą część składki za pośrednictwem płatnika i w konsekwencji organ rentowy nie może przyjąć wpłaty wprost od ubezpieczonego (zainteresowanej).

Na podstawie tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyjęcie, że wnioskodawca jest zobowiązany do dopłaty różnicy składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe do kwoty granicznej, o której mowa w art. 19 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w zakresie przypadającym na wnioskodawcę jako płatnika składki, zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 1 ww.

ustawy systemowej - w brzmieniu obowiązującym w 2003 roku, tj. za miesiąc listopad 2003 roku od podstawy wymiaru składek wynoszącej 5.730,00 złotych, natomiast za miesiąc grudzień 2003 roku od podstawy wymiaru składek w kwocie 2.260,62 złote. W uzasadnieniu apelacji podniósł, że żaden ze wskazanych przez organ rentowy i Sąd I instancji przepisów nie stanowi podstawy do żądania przez organ rentowy zapłaty przez płatnika składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w części przypadającej do sfinansowania przez ubezpieczonego, ani też pośredniczenia w takiej zapłacie w przypadku, gdy ustala relacja uzasadniająca opłacanie przez płatnika składek na ubezpieczenie za zainteresowaną (w tym przypadku relacja pracodawca - pracownik). Przepisy art. 16 ust.1 pkt 1, art. 17 ust. 2 oraz art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie uprawniają do sformułowania takiego wniosku. Pracodawca ma wprawdzie obowiązek przekazywać składki na ubezpieczenie społeczne swojego pracownika, jednakże w odniesieniu do części finansowanej przez ubezpieczonego pracownika pełni on funkcję „poborcy” i pośrednika w przekazaniu kwoty składki, a składka jest potrącana przez pracodawcę z uzyskiwanych przez pracownika dochodów. Taka forma rozliczeń umożliwi płatnikowi dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia pracownika i stanowi gwarancję, że płatnik nie pozostanie w obowiązku zapłacenia składki za ubezpieczonego z własnych środków finansowych. Zainteresowana w dacie kiedy powstał obowiązek uiszczenia części nieopłaconej składki nie była pracownikiem wnioskodawcy, stąd w niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania przepis art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż dotyczy on potrącania składki z dochodów ubezpieczonego, a zainteresowana nie jest pracownikiem wnioskodawcy i nie uzyskuje dochodów, z których płatnik mógłby potrącić należną od zainteresowanej część składki. W tej sytuacji wnioskodawca jako płatnik może dokonać korekty dokumentów rozliczeniowych oraz zapłacić nieopłaconą składkę wyłącznie w części przypadającej na płatnika składek. Skarżący zwrócił również uwagę na okoliczność, że do niedopłaty składki na ubezpieczenie społeczne zainteresowanej doszło z przyczyn leżących po stronie organu rentowego, który błędnie ustalił miesiąc przekroczenia granicznej podstawy wymiaru składek oraz nie przyjął nieopłaconych składek w części finansowanej przez ubezpieczonego od zainteresowanej, wówczas, gdy chciała je wpłacić wprost do organu rentowego. Ponadto wnioskodawca wskazał na nieprawidłowości związane z naliczeniem przez organ rentowy odsetek od zaległych składek.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie. Podniósł, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwie zastosował obowiązujące przepisy prawa.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawcy - Urzędu Miasta K. nie jest zasadna.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do wyjaśnienia kwestii, czy wnioskodawca jako płatnik składek jest zobowiązany do dokonania korekty dokumentacji rozliczeniowej związanej z odprowadzaniem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanej M. H. za miesiące: listopad - grudzień 2003 roku oraz dopłaty należności składkowej w pełnym zakresie, czy też jedynie w części, w której składka jest finansowana przez płatnika składek.

Sąd Apelacyjny w całości podziela przedstawione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które pomiędzy stronami nie były sporne, jak również powołaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację dotyczącą interpretacji podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że na gruncie regulacji art. 46 ust.1 i art. 41 ust.6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz.U. z 2009 roku, nr 205, poz. 1585 ze zm.) na płatniku składek ciąży obowiązek obliczania składek, ich potrącania z dochodów ubezpieczonych, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy bezpośrednio do właściwej jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także powinność dokonywania korekty dokumentacji rozliczeniowej, w szczególności składania imiennych raportów miesięcznych korygujących w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie podanych w tych raportach danych i to zarówno dostrzeżonych przez płatnika we własnym zakresie, jak i z inicjatywy organu rentowego.

Zasady odnoszące się do sposobu finansowania poszczególnych składek ubezpieczeniowych, między innymi składki na ubezpieczenie emerytalno - rentowe, unormowane w art. 16 ust.1 pkt 1 powołanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mają wpływu na obowiązek odprowadzania do organu rentowego należności składkowych,

który zasadniczo obciąża płatnika składek. Czym innym jest bowiem wewnętrzna relacja pracodawca (płatnik) – pracownik (ubezpieczony) wynikająca z nawiązanego stosunku pracy, a czym innym zobowiązanie do dokonywania rozliczeń składek ubezpieczeniowych z organem rentowym, przewidziane w bezwzględnie obowiązujących przepisach ustawowych (ustawa z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych). Wzajemne relacje ze stosunku pracy rzutują wprawdzie na powstanie i zakres obowiązku ubezpieczenia społecznego, jednakże nie przesądzają o kształcie i treści stosunku ubezpieczeniowego występującego pomiędzy płatnikiem i organem rentowym. W tym miejscu wypada odnotować, że z treści art. 17 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, iż składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1 tej ustawy, w szczególności za pracowników, obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całości płatnicy składek. Źródło finansowania tych należności z rozważanego punktu widzenia ma drugorzędne znaczenie, podobnie jak akcentowany w apelacji fakt potrącania części składki finansowanej przez ubezpieczonego z należących do niego środków finansowych na mocy art. 17 ust. 2 ww. ustawy. Ewentualne trudności w dokonywaniu potrąceń z wynagrodzeń pracowniczych w relacji pracodawca - pracownik nie niwelują obowiązku odprowadzenia składki do organu rentowego przez płatnika składek. Nie ma racji skarżący wywodząc, że wskazane w zaskarżonej decyzji oraz uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji przepisy nie nakładają na płatnika obowiązku opłacenia składek w części przypadającej do sfinansowania przez ubezpieczonego. W treści art. 46 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest mowa o obowiązku opłacania składek, natomiast w art. 17 ust.1 tej ustawy o przekazywaniu przez płatników całości składek organowi rentowemu. Nie można mieć zatem wątpliwości, że niezależnie od reguł decydujących o finansowaniu składek i sposobie ich rozliczania w relacji pracodawca – pracownik, to na płatniku składek ciąży obowiązek uregulowania całej należności składkowej na rzecz organu rentowego. W miesiącach, w których powstała niedopłata składek (listopad i grudzień 2003 roku) zainteresowana M. H. była pracownikiem wnioskodawcy. Stosunek pracy został rozwiązany dopiero z dniem 31 marca 2009 roku. Wnioskodawca jako płatnik składek jest zatem zobowiązany do dokonania korekty dokumentacji rozliczeniowej oraz uiszczenia brakującej składki, natomiast w części, w której składka powinna zostać sfinansowana przez ubezpieczonego, przysługuje mu roszczenie względem zainteresowanej o zwrot stosownej kwoty, a to na podstawie zastosowanych odpowiednio - na mocy art. 300 k.p. - przepisów kodeksu cywilnego, choćby o bezpodstawnym wzbogaceniu (nie przesądzając oczywiście w tym postępowaniu zasadności takiego roszczenia).

Podnoszony w apelacji fakt, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za powstanie niedopłaty z uwagi na błędne określenie miesiąca, w którym została przekoczona roczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanej, nie rzutuje na ocenę prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sygnalizowana przez skarżącego okoliczność mogłaby mieć wpływ na sposób naliczenia odsetek od należności składkowej, która to kwestia nie została objęta kwestionowaną w przedmiotowym postępowaniu decyzją organu rentowego i w konsekwencji wykracza poza zakres rozpoznania niniejszej sprawy.

Podsumowując Sąd Apelacyjny w całości podzielił stanowisko Sądu I instancji i uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest zasadna. Podniesione w apelacji zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wyżej przytoczonych przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych i na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawcy, jako pozbawionej racji prawnych.